

Sygn. akt VIII Gz 70/16

POSTANOWIENIE

Dnia 30 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, VIII Wydział Gospodarczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Tauer

Sędziowie: SO Elżbieta Kala

SR del. Artur Fornal (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2016 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) **spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.**

przeciwko **M. L.**

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 28 kwietnia 2016 r., sygn. akt VIII GNc 2197/16

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

Elżbieta Kala Marek Tauer Artur Fornal

Sygn. akt VIII Gz 70/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy oddalił zawarty w pozwie wniosek powoda (...) sp. z o.o. w B. o udzielenie zabezpieczenia roszczenia o zapłatę kwoty 36 273,76 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu - wobec pozwanej M. L. poprzez zajęcie ruchomości, wierzytelności mających przysługiwać pozwanej, a także zajęcie rachunku bankowego.

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy wskazał, że powód uprawdopodobnił roszczenie o zapłatę, nie uprawdopodobnił natomiast swojego interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia. Nie wskazano w tym zakresie na okoliczności, które potwierdzałyby złą kondycję finansową pozwanej, nie uprawdopodobniono również, aby pozwana próbowała zbyć swój majątek, a także że wierzytelności mające przysługiwać pozwanej nie zostaną wypłacone. Powód nie podnosił, że pozwana nie reguluje swoich zobowiązań wobec innych podmiotów, sama zaś okoliczność braku zapłaty nie przesądza – w ocenie Sądu Rejonowego – o istnieniu interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia. Zdaniem tego Sądu żądanie zabezpieczenia powództwa nie może być uzasadnione samą tylko obawą braku zaspokojenia roszczenia, gdyż tego rodzaju obawy w przypadku dochodzenia przez wierzycieli swoich należności są powszechne.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył powód domagając się zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez udzielenie żądanego zabezpieczenia, z tym zastrzeżeniem, że upadnie ono po upływie 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, a ponadto zasądzenia kosztów postępowania zażaleniowego.

Skarżący zarzucił naruszenie art. 730¹ k.p.c. wskazując, że Sąd Rejonowy bezpodstawnie ocenił, iż zachodzi brak interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia. Tymczasem na fakt, iż zagrożona jest wypłacalność pozwanej wskazuje już sama wysokość jej zadłużenia względem powoda. Pozwana nie posiada w swoim majątku żadnych wartościowych składników, które w przypadku egzekucji mogłyby służyć zaspokojeniu jej roszczeń. Pomimo zaś tego, że pozwana otrzymała część spłaty przysługujących jej wierzytelności nie uregulowała nawet części swoich zobowiązań. Z informacji posiadanych przez powoda wynika także, że mąż pozwanej prowadził wcześniej działalność gospodarczą o tym samym profilu, którą zakończył z powodu licznych długów. Skoro obecnie zobowiązań nie reguluje także sama pozwana to – w ocenie powoda – grozi jej ogłoszenie upadłości. Stan niewypłacalności pozwanej potwierdza także jej pismo z dnia 15 kwietnia 2016 r. – którego powód nie powołał dotychczas, gdyż otrzymał je już po wniesieniu pozwu w niniejszej sprawie – gdzie przyznała ona, że niemożność uregulowania zobowiązania jest wynikiem braku środków finansowych, a także, że nie posiada ona żadnego majątku pozwalającego na zabezpieczenie roszczeń powoda. Powód wyjaśnił, że ma wiedzę o tym, że jedynym majątkiem pozwanej jest własność pojazdów, które z każdym miesiącem tracą na wartości (a których zajęcie w ramach zabezpieczenia nie obciąży pozwanej ponad miarę, gdyż będzie ona mogła z nich korzystać w ramach prowadzonej działalności), a nadto wierzytelności od kontrahentów (co do wypłacalności których nie ma pewności). Skarżący podkreślił, że ewentualne działania pozwanej zmierzające do wyzbycia się majątku nie muszą być komunikowane osobom trzecim. W konsekwencji pozwana może w każdej chwili zbyć przedmiotowe pojazdy lub dokonać cesji wierzytelności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Zażalenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 730⁽¹⁾ § 1 k.p.c. udzielenia zabezpieczenia może żądać strona, jeżeli uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia. Jak o tym stanowi art. 730⁽¹⁾ § 2 k.p.c. interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie.

Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że chociaż – biorąc pod uwagę załączone do wniosku dokumenty – wnioskodawca uprawdopodobnił co do zasady swoje roszczenie (art. 243 k.p.c.), to jednak nie zostało dotąd w dostatecznym stopniu uprawdopodobnione, aby miał on interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia (art. 730⁽¹⁾ § 2 k.p.c.).

Przyczyną zagrażającą realizacji roszczenia – jak to wynika z orzecznictwa i piśmiennictwa – jest przede wszystkim zła kondycja finansowa dłużnika, która przejawiać się może w braku środków pozwalających na regulowanie zobowiązań, wyzbywaniu się majątku, ograniczaniu zakresu działalności, zaciąganiu pożyczek lub kredytów zabezpieczonych majątkiem i zachwianiu możliwości ich spłaty.

Podkreślić jednakże trzeba, że obawa, iż brak zabezpieczenia mógłby pozbawić uprawnionego zaspokojenia, powinna być realna, a nie ogólnikowa. Zagrożenie pozbawienia zaspokojenia jest bowiem pewnym stanem obiektywnym dotyczącym zachowania się dłużnika. Stwierdzenie zatem zagrożenia zależy od obiektywnej sytuacji dłużnika, co z kolei prowadzi do wniosku, że zagrożenie możliwości zaspokojenia musi być konkretnie stwierdzone w każdym poszczególnym wypadku. Wprawdzie do jego wykazania wystarcza uprawdopodobnienie, jednakże nie może wchodzić w rachubę sama teoretyczna możliwość utraty majątku przez dłużnika. W razie uwzględnienia tego rodzaju teoretycznych możliwości zabezpieczenie roszczeń, które według intencji ustawodawcy ma mieć miejsce wyjątkowo, musiałoby się stać regułą (zob. uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1961 r., 4 CZ 54/61, OSPiKA 1962, nr 11, poz. 289). Uprawdopodobnienie w zasadzie nie powinno opierać się również na samych tylko

twierdzeniach uprawnionego (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1951 r., C 398/51, OSN 1951, nr III, poz. 89, postanowienie tego Sądu z dnia 20 lutego 2008 r., III SK 28/07, LEX nr 452469, a także Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego pod redakcją Tadeusza Erecińskiego, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2006 r., str. 556, art. 243, teza 3 i 4)

Trzeba w związku z tym podnieść, że jako dokument mający uzasadniać udzielenie żądanego zabezpieczenia powód w istocie rzeczy powołał obecnie jedynie oświadczenie dłużniczki, która – pomimo tego, iż wskazuje w nim na brak dostatecznych środków pozwalających na zaspokojenie swoich długów w całości – deklaruje jednak wolę dokonania ratałnych wpłat oraz podaje, iż w dalszym ciągu zamierza prowadzić działalność gospodarczą w celu pozyskania środków na spłatę zadłużenia (k. 38 akt sprawy). Wbrew twierdzeniom powoda, iż pozwana nie dokonała dotąd częściowej chociażby spłaty zadłużenia z tego pisma wynika fakt uiszczenia przez nią kwoty 5 000 zł. Potwierdza tą okoliczność zestawienie kwoty zadłużenia wymienionego w powyższym piśmie z kwotą wynikającą z dokumentu obrazującego stan rozrachunków – który jest niższy o tą właśnie kwotę (zob. k. 25-26 akt sprawy).

W konsekwencji, w ocenie Sądu Okręgowego, podane informacje nie mogą jednak świadczyć o tym, że pozwana rzeczywiście zamierza pozbyć się jedynych wartościowych składników majątkowych, aby uniknąć ewentualnej zapłaty na rzecz wnioskodawcy ze swojego prywatnego majątku. Z dokumentu przywołanego przez uprawnionego wynika natomiast wniosek przeciwny, że pozwana – chociaż twierdzi, iż jej majątek jest obecnie niewystarczający dla zaspokojenia w całości zadłużenia – to jednak nie kwestionuje swojej odpowiedzialności i podejmuje działania w celu przynajmniej częściowego uregulowania zadłużenia. Powód nie przedstawił natomiast żadnych danych ani nawet jakiegokolwiek potwierdzenia własnych obaw dotyczących pozbywania się przez pozwaną majątku w stopniu uniemożliwiającym zaspokojenie powoda po uzyskaniu przez niego tytułu wykonawczego.

Niezależnie od powyższego wskazać także trzeba, że zajęcie wierzytelności wymaga jej zindywidualizowania, co jest konieczne dla właściwego określenia sposobu i zakresu zabezpieczenia (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1955 r., IV CZ 72/55, OSNCK z 1956 r., Nr 3, poz. 69). W niniejszej sprawie powód zaniechał określenia wysokości wierzytelności mających przysługiwać pozwanej, nie wskazał również przynajmniej orientacyjnej wartości ruchomości mających być przedmiotem zabezpieczenia (ani nawet żadnych danych pozwalających na jej ustalenie – poza określeniem marki i numeru rejestracyjnego pojazdu). Nie jest jednak rolą sądu rozpoznającego wniosek o udzielenie zabezpieczenia prowadzenie jakiegokolwiek postępowania w celu ustalenia kwoty wierzytelności mającej podlegać zajęciu oraz wartości ruchomości. Brak ich wskazania we wniosku powinien prowadzić do jego oddalenia, ze względu na brak możliwości oceny przez Sąd wniosku pod kątem art. 730⁽¹⁾ § 2 k.p.c., tj. ustalenia czy zajęcie wierzytelności nie obciąży obowiązanego ponad miarę (zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 14 lutego 2014 r., I ACz 10/14, LEX nr 1430745).

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., zażalenie podlegało oddaleniu.

Elżbieta Kala Marek Tauer Artur Fornal